



**Drogę kariery urzędniczej w dawnych Chinach prezentuje wystawa „Mandaryni i uczeni”, otwarta 23 marca 2013 r. w Kamienicy pod Gwiazdą. Obejrzymy na niej symbole godności urzędniczej, przedmioty związane z pełnieniem służby, rzeźby, obrazy i przedmioty użytkowe przedstawiające chińskich, a także piękne zdjęcia miast związanych z chińską administracją.**

*Na odnoszącego sukcesy w nauce czeka kariera w służbie - w myśl tej sentencji Konfucjusza, aby stać się urzędnikiem w Chinach, należało zdać egzamin państwowy sprawdzający wiedzę humanistyczną. Zgodnie z tradycją, społeczeństwo chińskie dzieliło się na cztery stany: uczonych (shenshi), rolników, rzemieślników i kupców. Urzędników, doradców i innych dostojników na chińskich dworach cesarskich Portugalczycy nazwali w XVI w. **mandarynami** (od portugalskiego słowa *mandar* - rozkazywać). Już od czasów dynastii Han (206 r. p.n.e. - 220 r. n.e.) do objęcia urzędu był wymagany egzamin. Surowy **system egzaminacyjny** był przepustką do otrzymania odpowiedniego stopnia cywilnego albo wojskowego. Tylko zdane egzaminy umożliwiały noszenie przyznanej **odznaki (buzi)**, zwanej potocznie **kwadratem mandaryńskim**. Młodzi chłopcy zaczynali naukę już w wieku trzech*

lat. Niektórzy mężczyźni spędzali całe życie, próbując zakwalifikować się do noszenia kwadratu mandaryńskiego, który był symbolem wielkiego zaangażowania. Urzędnik miał być uosobieniem konfucjańskich cnót, posiadać rozległą wiedzę humanistyczną, harmonię umysłu.



*Prezentowane na wystawie eksponaty to wybitne dzieła chińskiego rzemiosła*



Za czasów panowania dynastii Sung wprowadzony został system wielostopniowych egzaminów na **stanowiska państwowe**, odbywających się w tym samym czasie w całym państwie. Początkowo egzaminy miały system kompleksowy, z naciskiem na znajomość tekstów konfucjańskich. Zadawano też pytania dotyczące

prawoznawstwa, matematyki, zagadnień politycznych. Jednak z czasem tematy pytań egzaminacyjnych skoncentrowały się głównie na sferze literatury i ortodoksyjnych dogmatów konfucjańskich. Studiowanie dzieł literackich oraz ich tworzenie było ważnym aspektem funkcjonowania człowieka wykształconego i cnotliwego. Warsztat erudyty tworzyły „cztery skarby” – papier lub jedwab, pędzelek, tusz i rodzaj płytki z wgłębieniem do jego rozcierania.

- Wystawa prezentuje zarówno oznaki rang urzędniczych, tzw. kwadraty mandaryńskie cywilne, jak i bardzo rzadkie wojskowe, a także przykłady malarstwa z czasów panowania dynastii Ming (1368-1643) i Qing (1644-1911), rzeźby przedstawiające dostojników cesarskich, pieczęcie, pojemniki na stojące pędzle, a także inne wyroby rzemiosła artystycznego, które towarzyszyły chińskim urzędnikom. Przedmioty te cechuje najwyższy poziom rzemieślniczego kunsztu - **mówi kurator wystawy Katarzyna Paczuska.**



*Kwadraty mandaryńskie, czyli symbole urzędnicze w dawnych Chinach*

**Korupcja** paraliżowała funkcjonowanie państwa. Bez odpowiedniej łapówki nie można było nic załatwić. Dochody z łapówek sięgały ogromnych sum. U schyłku panowania dynastii Qing (1640-1911) korupcja była już na tyle rozpowszechniona, że można było kupić urząd cesarski bez zdawania egzaminów państwowych i bezkarnie nosić szatę z przynależnym emblematem. O kompletnym upadku moralności i poszanowania tradycji świadczy fakt, że na początku XIX w. sam dwór cesarski opracował cennik wyznaczający wartość każdej z „rang”, którą oficjalnie można było zakupić. Każdy urzędnik mógł kupić dowolny stopień bez urzędu i w ten sposób

nabywał prawo do noszenia określonego stroju.

Ekspонатów na wystawę użyczyły Muzeum Narodowe w Szczecinie, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Pałac w Wilanowie oraz kolekcjoner prywatny. Ekspozycja czynna będzie do 8 września 2013 r.

Źródło: [www.muzeum.torun.pl](http://www.muzeum.torun.pl)

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)